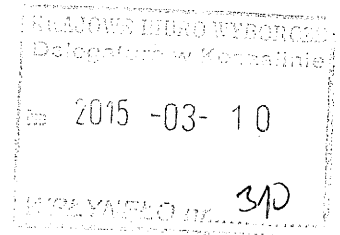


ODPIS

Sygn. akt I ACz 122/15



POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosława Gołunska(spr.)

Sędziowie: SSA Dariusz Rostał

SSA Danuta Jezierska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku

z udziałem Komisarza Wyborczego w Koszalinie

w przedmiocie protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 23 grudnia 2014 r., sygn. akt I Ns 322/14

postanawia:



oddalić zażalenie.

Na oryginalne
właściwe podpisy

ZA ZUCODNOŚĆ
Z ORYGINAŁEM
St. Sekretarz Sądowy
Violetta Simulę

UZASADNIENIE

złożył protest przeciwko ważności przeciwko ważności wyborów do Rady Powiatu i Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Domagając się stwierdzenia ich nieważności :

1/.zarzucił Państwowej Komisji Wyborczej nieskuteczne informowanie wyborców o zasadach gwarantujących ważność kart do głosowania, co jego zdaniem miało wpływ na nieważność. Wnioskodawca nie sprecyzował Rady Powiatu ,której jego protest dotyczy, a nadto 2/.zwrócił uwagę na rażącą opieszałość w liczeniu głosów i rażące opóźnienie w przekazywaniu protokołów do Powiatowych i Wojewódzkich Komisji Wyborczych, a następnie do Państwowej Komisji Wyborczej.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 23 grudnia 2014 r. powyższy protest pozostawił bez biegu , a taką swoją decyzję uzasadnił następująco :

zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy protest wyborczy może być wniesiony z powodu:

- 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
- 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Obowiązkiem wnoszącego protest jest przy tym sformułowanie zarzutów oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów, na których opiera swoje zarzuty (art. 392 § 2 kodeksu wyborczego). Brak prawidłowo sformułowanych zarzutów powoduje, że sąd pozostawia protest bez biegu (art. 393 § 2 Kodeksu wyborczego).

Uwzględniając te regulacje Sąd stwierdził ,że wnioskodawca oprócz ogólnikowego stwierdzenia, że jego zdaniem, sposób informowania w spotach reklamowych przez Państwową Komisję Wyborczą wyborców o sposobie głosowania był nieskuteczny i mógł wprowadzać w błąd nie sformułował innych zarzutów ani tym bardziej ich nie udowodnił, a to- zgodnie z art.393§2 kodeksu wyborczego - prowadziło do pozostawienia protestu bez rozpoznania. Sąd dodał ,że kwestionując ważność wyborów do Rady Powiatu i Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, wnioskodawca nie podniósł zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom zgodnie z brzmieniem art. 82 § 1 pkt 1 kodeksu wyborczego ale zarzucił naruszenie prawa w postaci art. 40 kodeksu . Taki zarzut nie może być jednak stawiany bez określenia organu wyborczego, któremu naruszenie prawa się zarzuca .

Art. 82 § 2 kodeksu wyborczego stanowi ,że chodzi o naruszenie przepisów kodeksu przez właściwy organ wyborczy . Przez właściwy organ wyborczy rozumie się komisarza wyborczego i komisje wyborcze. Brak określenia w proteście wyborczym podmiotu naruszającego - zdaniem wnioskodawcy - przepisy Kodeksu wyborczego, powoduje że zarzut jest niezupełny, a przez to wadliwy. Konsekwencją zaś jest pozostawienie takiego protestu bez dalszego biegu i to bez uprzedniego wzywania do usunięcia stwierdzonego braku.

Kierując protest przeciwko ważności wyborów do Rady Powiatu i Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, wnioskodawca nie podał których konkretnych komisji dotyczy jego protest (choć jedynie pośrednio - przez wskazanie Obwodowej Komisji Wyborczej w Darłowie), jednak i w tym przypadku nie doszło do prawidłowego sformułowania zarzutu. Wnioskodawca domaga się jedynie ponownego przeliczenia głosów oraz sprawdzenia kart nieważnych, zakładając, że takie sprawdzenie wykaże jakieś nieprawidłowości. Żadne okoliczności świadczące o popełnieniu przestępstwa, ani o naruszeniu Kodeksu wyborczego nie zostały w proteście wskazane. Wnioskodawca ostatecznie nie sformułował zarzutu odpowiadającego treści przepisu art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego. W efekcie nie jest wiadome, czy protest oparty jest na zarzucie popełnienie przestępstwa, czy też naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego (czy też na obu podstawach jednocześnie). Protest więc i w tej części podlegał pozostawieniu bez biegu.

Sąd na koniec dodał ,że protest nie zawiera odpowiedniej ilości odpisów (został złożony tylko jeden odpis) w celu doręczenia komisarzowi wyborczemu oraz przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych (okręgów wyborczych). W związku jednak z zaistnieniem podstawy do pozostawienia protestu bez dalszego biegu było to bez znaczenia.

Wnioskodawca wniósł zażalenia na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Domagał się uchylecia zaskarżonego orzeczenia wnosząc jednocześnie o unieważnienie wyborów do Rady Powiatu oraz Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z jednoczesnym wygaszeniem mandatów osób ,które z okręgu wyborczego żalącego zostały wybrane do Rady Powiatu oraz Rady Sejmiku Województwa .
Sądowi Okręgowemu zarzucił :

1. rozpoznanie protestu wyborczego bez udziału komisarza wyborczego oraz przewodniczącego (zastępcy) właściwej komisji wyborczej,

2. brak określenia podstaw dla zastosowania w sprawie przepisów art. 392 i art. 82§1 k.w.

Uzasadniając tak skonstruowane zarzuty żalący przytoczył następującą argumentację:

1. Państwowa Komisja Wyborcza miała ustawowy obowiązek powiadomić wyborców o zasadach głosowania tj.o zakreślaniu wybranych kandydatów znajdujących się na listach. Uczyniła to poprzez instrukcje telewizyjne w postaci spotów telewizyjnych w których PKW informowała poprzez instruowanie ,że „należy zakreślić jeden krzyżyk przy jednym kandydacie na każdej liście”. Żalący podniósł ,że w złożonym proteście wniósł zastrzeżenia do takiego sposobu instruowania przez PKW. To z kolei ,według żalącego ,oznacza to ,że Sąd miał obowiązek zweryfikować te zarzuty poprzez odsłuchanie tych spotów oraz sprawdzenie jak wyglądały karty do głosowania dodając ,że dowodami tymi dysponuje PKW oraz Komisja Wyborcza. Według żalącego dowody te są powszechnie znane i oczywiste ,a Sąd był związany art. 7 k.c. ,który przepis przerzuca ciężar dowodu na drugą stronę na zasadzie domniemania formalnego prawnego.

Wszelkie wątpliwości co do faktu czy połączone listy w zeszyt są nadal pojedynczymi listami oraz czy instruktaż” każda lista” dotyczy w dwu wypadkach „każdego zeszytu” Sąd powinien rozstrzygnąć, zgodnie ze sztuką prawną na korzyść wnoszącego protest. Sąd powinien rozstrzygnąć czy instruktaż” jeden podpis na jednej liście „ był podstępem w świetle przepisów prawa cywilnego i czy w związku z tym czy zachodzi przypadek opisany w art. 86 k.c. czyli wywołującym uchylenie się wyborców wprowadzonych w błąd od skutków czynności w postaci głosowania na te listy.

2.Żalący nadto zarzucił Sądowi Okręgowemu ,że ten nie odniósł się do podniesionej w proteście kwestii zbyt opieszałego liczenia głosów .Według żalącego liczenie głosów powinno odbywać się w trybie ciągłym ,gdy cała komisja wyborcza zamienia się w komisję skrutacyjną liczącą głosy , a nie tylko podpisującą listy z oddanymi głosami. Uchybienie czasowe dyskwalifikuje proces liczenia głosów z wiarygodnego na niewiarygodny , a tym samym sama opieszałość w liczeniu głosów wystarczyłaby na zasadzie art. 7 k.c. unieważnić całe wybory.To Komisja Wyborcza powinna udowodnić jak były liczone głosy w ciągu 7 dni by uznać za wiarygodne.

3.Żalący nadto zarzucił ,że Państwowa Komisja Wyborcza po 21 listopada 2014 r.- kiedy jej 9-osobowy skład poddał się do dymisji - utraciła swoją legitymację do ogłoszenia w sposób legalny wyników wyborów , co nastąpiło dopiero 22 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie jest pozbawione zasadności i jako takie podlegało oddaleniu .

Stosownie do art. 392 § 1 Kodeksu wyborczego protest wyborczy wnosi się na piśmie do właściwego sądu okręgowego w terminie 14 dni od dnia wyborów. Zgodnie z § 2 tego przepisu wnoszący protest musi sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zakres dopuszczalnych zarzutów określa art. 82 § 1 kodeksu wyborczego stanowiąc ,że przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

- 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
- 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (§ 2).

Sąd okręgowy pozostawia bez dalszego biegu protest wyborczy wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 82 § 1 i art. 392 , stanowi o tym przepis art. 393 § 2 k.w. Ustawodawca w ten sposób nadał postępowaniu w przedmiocie ważności wyborów szczególny charakter wprowadzając regulacje mające na celu szybkość całego postępowania czego konsekwencją są także bardzo rygorystyczne warunki wnoszenia protestu oraz jego treści.

Obowiązkiem wnoszącego protest jest więc nie tylko jasne i klarowne sformułowanie zarzutów -w oparciu o regulacje z kodeksu wyborczego ale zaoferowanie dowodów je potwierdzających , czy to przez bezpośrednie ich przedstawienie, jeżeli znajdują się w dyspozycji protestującego, czy też przez ich wskazanie, gdy są w posiadaniu np. organu wyborczego, a w konsekwencji domaganie się przed Sądem zobowiązania do ich przedstawienia. Oparcie protestu na ogólnikowych twierdzeniach nie jest uważane za dowód i nie może stanowić podstawy protestu. Taka zaś sytuacja miała miejsce w sprawie.

Wnioskodawca mimo ciężącego na nim obowiązku dowodzenia (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) w żaden sposób nie wykazał dowodów mających świadczyć o nieprawidłowościach, które z kolei miałyby wpływ na wyniki wyborów, wnioskodawca nie zgłosił bowiem w złożonym proteście żadnych jednoznacznych, jasno sprecyzowanych wniosków dowodowych, z podaniem - jaki fakt i za pomocą jakiego dowodu ma być wykazany.

W proteście wyborczym wnioskodawca zakwestionował ważność wyborów do Rady Powiatu oraz Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Choć Sąd Okręgowy zauważył brak dookreślenia Rady Powiatu której protest wyborczy dotyczył, to na etapie zażalenia ten brak nie został usunięty. Wnioskodawca w złożonym proteście przywołał art. 160. § 1 ust. 9 stanowiący, że do zadań Państwowej Komisji Wyborczej w sprawach związanych z przeprowadzaniem wyborów należy m.in. prowadzenie i wspieranie działań informacyjnych zwiększających wiedzę obywateli na temat prawa wyborczego, w szczególności zasad głosowania. Podał, że w oparciu o ten przepis PKW w swoich publicznych spotach telewizyjnych informowała, że aby głos był ważny wyborca powinien zakreślić krzyżykiem jedno okienko na każdej karcie wyborczej, a zasady głosowania podawane przez PKW są - w ocenie wnioskodawcy - obowiązującym prawem. To oznacza, że każdy kto głosował inaczej oddawał głos nieważny. Wnioskodawca oczekiwał by Sąd: po pierwsze wypowiedział się o sposobie głosowania z uwzględnieniem zasad ogłoszonych przed wyborami przez PKW, a następnie by zapytał OKW i PLW w jaki sposób były liczone głosy ważne oddane na listy - zeszyty. Wnioskodawca nie doprecyzował, o które konkretne komisje mu chodzi (skrót PLW - niezrozumiały).

Zgodnie z art. 40 § 1 Kodeksu wyborczego głosowanie odbywa się przy pomocy urzędowych kart do głosowania. Na karcie do głosowania zamieszcza się informację o sposobie głosowania (§2). Karta do głosowania może być zadrukowana tylko po jednej stronie. Wielkość i rodzaj czcionek oraz wielkość kraterk przeznaczonych na postawienie znaku "x" powinny być jednakowe dla oznaczeń wszystkich list i nazwisk kandydatów (§ 3). § 4. Na karcie do głosowania oznacza się miejsce na umieszczenie pieczęci obwodowej komisji wyborczej oraz drukuje się, w przypadku wyborów:

3) do rad i wyborów wójta - odcisk pieczęci terytorialnej komisji wyborczej.

§ 5. Wzór kart do głosowania ustala Państwowa Komisja Wyborcza.

Kodeks wyborczy w żadnym przepisie nie stanowi o tym, że kartą do głosowania może być wyłącznie jedna karta, na której umieszczone zostaną wszystkie listy kandydatów z ich nazwiskami. Należy przypomnieć, że stosowane były już w przeszłości karty do głosowania składające się z kilku zadrukowanych jednostronnie i trwale połączonych kart. W doktrynie także przyjmuje się, że "ustawodawca ustanawia zasadę, że głosowanie odbywa się przy pomocy urzędowych kart do głosowania, a więc kart wytworzonych na zarządzenie i koszt właściwego organu wyborczego, których rodzaj papieru, format, kolor, treść, rodzaj i wielkość czcionki są skonkretyzowane w odniesieniu do każdego wyborów, oraz zaopatrzonych w odpowiednie pieczęcie drukowane i odciskowe. Karta może być zadrukowana tylko z jednej strony, może być jednokartkowa lub wielokartkowa w postaci broszury. Karty nieodpowiadające ustalonym urzędowo parametrom są nieważne. Art.40 wskazuje jaką treść winna zawierać każda karta do głosowania, jednak nie ustala tej kolejności. PKW mogła zatem ustalić, że "na każdej karcie, w jej dolnej części umieszcza się informację o sposobie głosowania i warunkach ważności głosu (...)" Wzór karty do głosowania był udostępniony na stronie internetowej PKW i to od kilku miesięcy przed wyborami. W doktrynie przyjmuje się również, że pouczenie o sposobie głosowania zamieszcza się w dolnej części karty do głosowania. Państwowa Komisja Wyborcza uchwałą z dnia 11 sierpnia 2014 roku sprawie wzorów kart do głosowania oraz nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a, w wyborach do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz w wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (Monitor Polski z dnia 28 sierpnia 2014 roku, M.P. 2014.734) ustaliła wzory kart do głosowania, w tym również wzór karty do głosowania do sejmików województw (§ 2 powołanej uchwały). Zgodnie z § 2 ust. 8 tej uchwały przepisy § 1 ust. 1 pkt 2 i 3, ust. 2 i 7 stosuje się odpowiednio. Przepis § 1 ust. 1 pkt 3 stanowi, że karta do głosowania "jest jedną kartą, zadrukowaną jednostronnie, formatu A4 lub składa się z odpowiedniej liczby zadrukowanych jednostronnie, zbroszurowanych i trwale połączonych kart formatu A4". Natomiast zgodnie z § 1 ust. 7 zdanie pierwsze powołanej uchwały, mającej odpowiednie zastosowanie do kart do głosowania do sejmiku województwa, "na każdej karcie, w jej dolnej części umieszcza się informację o sposobie głosowania i warunkach ważności głosu oraz poniżej po prawej stronie, drukuje się odcisk pieczęci terytorialnej komisji wyborczej".

Reasumując : PKW miało prawo ustalić, że niektóre z kart do głosowania będą miały postać kilkukartkowych kart do głosowania i fakt ten w żadnym razie nie mógł wpłynąć na wynik wyborów, gdyż forma karty była zgodna z prawem.

Wnioskodawca nie kwestionował zresztą wprost sposobu sporządzenia kart do głosowania , nie twierdził by karty nie były zgodne ze wzorem karty do głosowania ustalonym przez PKW , nie wyartykułował uwag co do zamieszczonej na karcie informacji o sposobie głosowania. W proteście wnioskodawca przywołał ,o czym była już mowa wyżej , tylko art. 160. § 1 ust. 9 . Przepis ten stanowi , że do zadań Państwowej Komisji Wyborczej w sprawach związanych z przeprowadzaniem wyborów należy m.in. prowadzenie i wspieranie działań informacyjnych zwiększających wiedzę obywateli na temat prawa wyborczego, w szczególności zasad głosowania. Wnioskodawca podnosił ,że PKW w swoich publicznych spotach informowała o sposobie głosowania , ten instruktaż w jego ocenie jest wiążącym prawem , stąd zachodziła potrzeba sprawdzenia czy głosy oddane w zgodzie z instruktażem zostały uznane za ważne. Wnioskodawca jednocześnie nie zarzucił żadnej osobie dopuszczenia się w ten sposób przestępstwa przeciwko wyborom czy też naruszenia przez konkretny organ wyborczy przepisów kodeksu wyborczego dotyczących ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów . Wnioskodawca założył ,że informacja PKW o sposobie głosowania podawana w splotach telewizyjnych stanowiła obowiązujące prawo co oczywiście jest założeniem niesłusznym. Przekonywał ,że instruktaż PKW ze spotów telewizyjnych ,że dla ważności głosu wyborca powinien zakreślić krzyżykiem jedno okienko na każdej karcie wyborczej w przypadku kart w formie zeszytu oznacza ,iż głosem ważnym było zakreślenie jednego okienka krzyżykiem na każdej karcie zeszytu. Wnioskodawca nie zarzucał by ustalenia wyników głosowania , wyników wyborów nastąpiło z naruszeniem przepisów kodeksu wyborczego .Podnosił jedynie kwestię informacji dotyczącej głosowania podawaną w spotach telewizyjnych. Wnioskodawca nie zgłosił żadnych dowodów nawet dla wykazania takich swych twierdzeń (a mianowicie że ten instruktaż wprowadził jego czy inne mu znane osoby w błąd co do sposobu głosowania).Jego uwagi miały charakter ogólny. Przepisy kodeksu wyborczego przytoczone wyżej określają ściśle wymogi jaki musi spełniać protest wyborczy by sprawie został nadany w ogóle bieg , tak więc oprócz zarzutów konieczne jest jasne i jednoznaczne przedstawienie lub wskazanie dowodów na poparcie wskazanych zarzutów , przez wskazanie dowodów z dokumentów ,dowodów osobowych czy też innych . W sprawach wyborczych Sąd nie ma prawa działać z urzędu , przepis art. 232 zd. 2 k.c. nie ma tu zastosowania. A tego , co

wynika z zażalenia protestujący zdawał się oczekiwać. Nie mniej wbrew przekonaniu wnioskodawcy ,że z treści przytoczonej przez niego informacji o sposobie głosowania - krzyżyk na każdej karcie wyborczej , nie wynika w przypadku kart zbroszurowanych - postawienie krzyżyka na każdej karcie broszury. Co do wad oświadczenia woli dotyczą one czynności cywilnoprawnych. Domniemanie dobrej wiary wyrażone w art. 7 k.c. ma charakter domniemania prawnego, wzruszalnego, opartego na przesłance uzależnienia skutków prawnych od występowania dobrej lub złej wiary i płynącym z tej przesłanki wniosku o występowaniu dobrej albo złej . Brak takiej przesłanki powoduje brak podstawy do wnioskowania o istnieniu dobrej wiary, a udowodnienie tego faktu podlega regule z art. 6 k.c. Tak wykładając art. 7 k.c. jest oczywiste, że w sprawie nie miał on zastosowania dla rozkładu ciężaru dowodów.

Wnioskodawca ,jak to określił ubocznie , zarzucił - zbyt długi czas liczenia głosów. To oznacza ,że to na nim jako na zgłaszającym taki zarzut spoczywa ciężar dowodu ,że takie działania były spowodowane przyczynami określonymi w art. 82§1 k.c. Powinien więc dowieść ,że doszło do przestępstwa ,ale jeszcze wykazać ,że miało ono wpływ na przebieg wyborów. Wnioskodawca nie sformułował natomiast żadnego zarzutu w tym kierunku , nie mówiąc już o dowodach .

Państwowa Komisja Wyborcza jest stałym najwyższym organem wyborczym właściwym w sprawach przeprowadzania wyborów i referendów. W jej skład wchodzi 9 osób ,tj:

- 3 sędziów Trybunału Konstytucyjnego, wskazanych przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego;
- 3 sędziów Sądu Najwyższego, wskazanych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i
- 3 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, wskazanych przez Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, których powołuje Prezydent Rzeczypospolitej , w drodze postanowienia . Postanowienie to jest podawane do publicznej wiadomości oraz ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" (art. 157 k.w.).

Uzupełnienie składu Państwowej Komisji Wyborczej następuje w trybie i na zasadach określonych w przepisach o jej powołaniu. Przepis art. 157 § 7 stosuje się tu odpowiednio (art. 158§2 k.w.). 1 grudnia 2014 r. 8 osób zrzekło się funkcji w PKW (jedna osoba wcześniej ukończyła 70 lat). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołał w skład Państwowej Komisji Wyborczej :

-postanowienie z dnia 28 października 2014 r. Wiesława Kozielowicza - sędziego Sądu Najwyższego (M.P.2014.1138) ,
-postanowieniem z dnia 3 grudnia 2014 r.- pozostałych 8 osób , w tym Janusza Niemcewicza, który był w poprzednim składzie PKW (M.P.2014.1147). Obecnie PKW pracuje w pełnym składzie , został wybrany jej przewodniczący oraz dwóch zastępców. Ustawodawca nie wyklucza ,że PKW okresowo nie jest w pełni obsadzona. Z uwagi na uproszczoną formułę powołania nowych członków jest to z reguły , tak jak w ostatnim wypadku , sytuacja krótkotrwała. Zmiana składu osobowego PKW , w sposób przewidziany stosownymi regulacjami prawnymi ,nie stanowi uzasadnienia dla kwestionowania czynności tego organu. Brak jakichkolwiek podstaw dla porównywania PKW tj. jednego z organów wyborczych do sądu powszechnego i odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie regulacji dot. wyłączenia sędziego od rozpoznania danej sprawy .Nie ma tu żadnej analogii.

Wnioskodawca oczekiwał by Sąd : po pierwsze wypowiedział się o sposobie głosowania z uwzględnieniem zasad ogłoszonych przed wyborami przez PKW , a następnie by zapytał OKW i PLW w jaki sposób były liczone głosy ważne oddane na listy –zeszyty. Nie wskazał także żadnych konkretnych zarzutów, które potwierdziłyby, że zredagowane przez PKW karty do głosowania mogły mieć wpływ na treść oddanego przez określonego wyborcę głosu .W tym miejscu zasadne jest przypomnienie ,że to PKW wydała wytyczne dla komisji wyborczych w których opisała sposób ustalania wyników głosowania (art.161 §1 k.w.) .

Argumentacja zawarta w proteście sprowadza się do przedstawienia twierdzeń o określonych faktach, jednakże wnioskodawca nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych, które miałyby je potwierdzić. Twierdzenie strony nie jest dowodem. Wymóg formalny przewidziany dla protestu wobec ważności wyborów w art. 392 § 2 Kodeksu wyborczego oznacza konieczność wskazania konkretnych środków dowodowych, czy to z dokumentów czy dowodów osobowych, w celu wykazania, że okoliczności zawarte w sformułowanych zarzutach w rzeczywistości miały miejsce. Obowiązek ten należy interpretować w sposób ścisły. Wnioskodawca nie może zwolnić się z niego powołując się na dyspozycję art. 232 zd. drugie k.p.c. Przepis art. 392 § 2 Kodeksu wyborczego jest przepisem szczególnym, od którego ustawodawca nie przewidział wyjątku w zakresie wskazanym przez wnioskującą. W sytuacji, gdy protest nie spełnia omawianego wymogu, obowiązkiem sądu jest pozostawienie go bez dalszego biegu, niezależnie od przyczyn, które spowodowały ten brak.

Zgodnie z obowiązującą procedurą z Kodeksu wyborczego istnieje konieczność wykazania wpływu podstawy protestu na przebieg i wyniki przeprowadzonego postępowania przez samego skarżącego. Oznacza to, że ciężar ustalenia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zaobserwowanymi naruszeniami prawa a prawomocnością wyborów należy wyłącznie do skarżącego. Dotyczy to zarówno popełnione przestępstwo przeciwko wyborom, jak i naruszenie przepisów kodeksu wyborczego (z określeniem organu wyborczego). W przedmiotowej sprawie złożony protest nie spełniał wymagań opisanych wyżej, stąd decyzja o jego pozostawieniu bez rozpoznania była słuszna.

Wobec pozostawienia protestu bez rozpoznania nie zachodziła potrzeba jego uprzedniego doręczenia organom o których stanowi art. 393 §1 k.w. Nadto co istotne, wnoszący protest nie mógł skutecznie, na etapie zażalenia, modyfikować jego zakresu. Wobec oddalenia zażalenia jest to jednak bez znaczenia.

Sąd Odwoławczy uznał w konsekwencji, że złożone zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie, Sąd Okręgowy ostatecznie trafnie przyjął, że protest nie spełniał wymagań stawianych przez kodeks wyborczy.

Uwzględniając to wszystko Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.



Na oryginale
właściwe podpisy

ZA ZODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
Z ORYGINALUM
St. Sekretarz Sądowy
Violetta Simińska